



Lucznik

29

Lipiec 97

SOLIDARNOŚĆ

BIULETYN NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZAKŁADÓW METALOWYCH "ŁUCZNIK" S.A. w RADOMIU

ZAŁOGA „ŁUCZNIKA” POWODZIANOM

W pierwszych dniach lipca południowe tereny naszego kraju zalane zostały wodą z wezbraanych potoków, rzek i zbiorników. Pod wodą znalazła się jedna dziesiąta część terytorium Polski. Do tej pory powódź pochłonęła kilkadziesiąt ofiar śmiertelnych.

Dzięki telewizji, zwłaszcza programom Marii Wiernikowskiej, telewizyjnej dwójki i Polsatu mogliśmy na bieżąco śledzić rozwój wydarzeń, zobaczyć rozmiary klęski wywołanej przez żywioł wody, mogliśmy zobaczyć tragedię ludzi, którym woda w kilka godzin zabrała cały dorobek życia.

Na skutek gwałtownych deszczy i anomalii meteorologicznych, które są przyczyną nierównomiernego odpływu wody przeżywalimy niedawno bo w 1995 roku powódź w województwie kieleckim a w roku ubiegłym na Podbeskidziu i w dorzeczu górnej Odry i Wisły. Nikt, niestety, nie wyciągnął wniosków z tamtych katastrof. **Nie konserwowano i nie budowano wałów obronnych, polderów, nie zarezerwowano w budżecie państwa środków na ewentualne nieszczęścia, nie usprawniono struktur kierowniczych w dziedzinie ratownictwa i pomocy poszkodowanym.**

Widząc bezradność rządu RP, władz wojewódzkich i samorządowych społeczeństwo spontanicznie rozpoczęło zbiórkę pieniędzy, ubrań, wody i żywności. Prezydium MK wiedziało, że w chwilach trudnych, kolejny raz może liczyć na naszą załogę, która pomimo życia w niedostatku włączy się do akcji zbierania datków pieniężnych na rzecz ludzi dotkniętych klęską powodzi. Przygotowaliśmy APEL pod którym podpisały się pozostałe związki zawodowe.

... nam, zwykłym ludziom, jednak nie wolno rodaków dotkniętych powodzią zostawić samym sobie. Musimy im pomóc. Niech nikt nie zostanie obojętny na los ludzi potrzebujących, a przysłowiowy „wdowi grosz” niech będzie gestem naszej ludzkiej solidarności z wszystkimi poszkodowanymi...” - apelowano do załogi.

Przewodniczący Komisji Wydziałowych i Grup Związkowych zbierali pieniądze 11 lipca i 14 lipca br. W zakładzie centralnym uzbierano 8.526,55 zł a w zakładzie w Gołębiewie 2.641,40 zł. Razem zebrano 11.167,95 zł (jedenaście tysięcy sto sześćdziesiąt siedem złotych i dziewięćdziesiąt pięć groszy). W akcji wzięło udział ok. 70% załogi.

Ofiarowane przez naszych pracowników środki finansowe przekazano na konto: PKO BP VIII Oddz. w Warszawie nr. 1020-1084-73538-270-1-111 z dopiskiem POWÓDŹ. Zgromadzone na koncie środki za pośrednictwem CARITASU, który od lat skutecznie prowadzi różne akcje pomo-

cowe, dotrą do powodzian.

Dziękujemy wszystkim ofiarodawcom za dary. Dziękujemy Zarządowi i kierownikom komórek organizacyjnych za umożliwienie zbiórki, dziękujemy koleżankom i kolegom, którzy zbierali datki.

17 lipca 1997r.

z.c.

Smutna statystyka - wypadki przy pracy.

Z danych GUS wynika, że w pierwszym kwartale tego roku poszkodowanych zostało 22008 osób, o 2,2% więcej niż w tym samym okresie rok temu. Ponad 21 tysięcy to poszkodowania lżejsze (wzrost o 2,2%), wypadkom ciężkim uległy 364 osoby (wzrost o 0,6%) a śmiertelnym 145 osoby wzrost o 15,1%. Większość wypadków przy pracy zdarzyła się w sektorze publicznym 12929 poszkodowanych (wypadków ciężkich 186, śmiertelnych 61), gdy w prywatnym 9079 (wypadków ciężkich 147, śmiertelnych 84). GUS informuje, że w pierwszym kwartale br. naliczono aż 37097 przyczyn wypadków przy pracy czyli jest ich więcej niż poszkodowanych - każdy wypadek ma kilka przyczyn. Najczęstszą, która występowała 18257 razy, było nieprawidłowe zachowanie się pracownika. Na miejscu drugim znalazł się „niewłaściwy stan czynnika materialnego”. Każdy poszkodowany w wypadku przy pracy był niezdolny do pracy przeciętnie 24,3 dnia, łączna liczba niezdolności do pracy przekroczyła 530 tysięcy.

Opracował Ireneusz Rokiciński

Uhonorowanie ofiar Grudnia 70 roku.

Ofiary Grudnia 70 roku mogą od 9 lipca br. ubiegać się o przyznanie im uprawnień kombatanckich.

Nowelizacja ustawy o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego z 24 kwietnia 1997 r. przewiduje przyznanie uprawnień kombatanckich poszkodowanym uczestnikom wydarzeń grudniowych. Czyni to w ten sposób, że za działalność równorzędną z kombatancką uznaje - jak stwierdzono w noweli - „czynny udział



➔ w wystąpieniu o wolność i suwerenność Polski na Wybrzeżu w Grudniu 1970 r., który spowodował śmierć albo ciężkie uszkodzenie ciała, ciężki rozstrój zdrowia bądź uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, powodujące naruszenie czynności narządu ciała na czas powyżej siedmiu dni”.

Prawo do zasiłku.

Od 1 lipca br. weszły w życie ostatnie już przepisy noweli z 6 grudnia 1996 r. do ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Określają one krąg osób, którym przysługuje prawo do zasiłku dla bezrobotnych.

Z zasiłku może skorzystać osoba, która w ciągu 18 miesięcy poprzedzających dzień zarejestrowania, przez co najmniej 365 dni:

- była zatrudniona i osiągała wynagrodzenie w kwocie co najmniej najniższego wynagrodzenia; w okresie tym nie uwzględnia się okresów urlopów bezpłatnych trwających łącznie dłużej niż 30 dni,
- wykonywała pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą, jeżeli osiągała z tego tytułu dochód w wysokości co najmniej najniższego wynagrodzenia,
- wykonywała pracę na podstawie umowy agencyjnej lub zlecenia albo współpracowała przy wykonywaniu tych umów, jeżeli podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy stanowiła kwota co najmniej najniższego wynagrodzenia,
- podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności lub współpracy, jeżeli podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub zaopatrzenie emerytalne i Fundusz Pracy stanowiła kwota wynosząca co najmniej najniższe wynagrodzenie,
- wykonywała pracę w okresie tymczasowego aresztowania lub odbywania kary pozbawienia wolności, jeżeli podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy stanowiła kwota co najmniej najniższego wynagrodzenia,
- opłacała składkę na Fundusz Pracy w związku z zatrudnieniem za granicą u pracodawcy zagranicznego.

Bezrobotny, który w okresie pobierania zasiłku lub zasiłku szkoleniowego stracił status bezrobotnego, bo np. podjął zatrudnienie lub inną pracę zarobkową na okres krótszy, niż 365 dni, lub uzyskiwał dochód z innych źródeł w wysokości przekraczającej połowę najniższego wynagrodzenia miesięcznie, ma prawo do zasiłku na czas skrócony o okres pobierania zasiłku przed utratą statusu bezrobotnego.

Prawo do zasiłku nie przysługuje bezrobotnemu, który w okresie 6 miesięcy przed zarejestrowaniem wypowiedział pracę, odszedł z niej na podstawie porozumienia stron, chyba że porozumienie to nastąpiło z powodu upadłości, likwidacji pracodawcy lub zmniejszenia zatrudnienia z

przyczyn dotyczących pracodawcy. Świadczenia to nie przysługuje także temu, kto spowodował rozwiązanie z pracodawcą umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Z obrad Rady Nadzorczej Zakładów Metalowych „Lucznik” S.A.

Rada Nadzorcza Zakładów Metalowych „Lucznik” S.A. na posiedzeniu w dniu 18 lipca 1997 roku w siedzibie Ministerstwa Gospodarki w Warszawie zatwierdziła opracowany przez przedstawicieli Załogi regulamin wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej w ZM „Lucznik” S.A. Określono, że wybory uzupełniające zostaną przeprowadzone do dnia 22 sierpnia br. zaś ostateczny i dokładny termin zostanie podany w najbliższym czasie.

Wybory dotyczą uzupełnienia składu Rady Nadzorczej o jednego członka Rady. Z Prezesem i członkami Zarządu zostały podpisane umowy o pracę na czas pełnienia obowiązków w II kadencji Zarządu.

Rada Nadzorcza zapoznała się również z bieżącą sytuacją ekonomiczno-finansową Spółki.

Radom 21 lipca 1997 r.

*Sekretarz Rady Nadzorczej
Dariusz Szwagierek.*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 lipca br. zmarł tragicznie w wieku 51 lat nasz kolega, długoletni pracownik działu Głównego Energetyka

RYSZARD MIROSLAW OPAŁKA

Łączymy się w bólu z rodziną zmarłego
Prezydium MK NSZZ „S”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 lipca br. zmarł tragicznie członek MK NSZZ „S”, nasz kolega

JERZY FORYSIAK

Przeżył 54 lata. Był długoletnim pracownikiem Wydziału Remontowego.

Łączymy się w bólu z rodziną Jurka
Prezydium MK NSZZ „S”



ANDRZEJ JASTRZĘBSKI

Urodziłem się w 1953 r. w Radomiu. Od urodzenia stale mieszkam w tym mieście. Z wykształcenia jestem inżynierem chemikiem. W Zakładach Metalowych pracuję od 1981 roku. Najpierw, do 1986 roku, byłem technologiem w Zakładzie Maszyn do Pisania na Gołębiowie. Od 1986 roku do chwili

obecnej jestem zatrudniony na stanowisku specjalisty technologii w Dziale Technologicznym Zakładu Centralnego. Zajmuję się zagadnieniami obróbki powierzchniowej, głównie czernieniem, fosforanowaniem oraz lakierowaniem elementów broni i wyrobów cywilnych. Ponadto, otrzymując dodatek do wynagrodzenia za znajomość języka angielskiego, tłumaczę w razie potrzeby teksty techniczne, handlowe i inne.

Obok pracy zawodowej prowadzę również działalność społeczną. Od 1985 roku należę do Oddziału Zakładowego „Lucznik” Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Drugą kadencję jestem członkiem Zarządu Oddziału i przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Klubu Turystów Górskich „Grań”.

W 1981 roku wstąpiłem do NSZZ „Solidarność” i od kilku lat pełnię szereg funkcji w tej organizacji. Drugą kadencję przewodniczę Komisji Wydziałowej Działu Głównego Technologa oraz jako członek Prezydium Komisji Zakładowej kieruję pracami komisji placowej Związku. W poprzedniej kadencji wchodziłem w skład Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, a obecnie jestem delegatem na Walne Zebranie Delegatów Regionu.

W okresie działalności związkowej przeszedłem wiele szkoleń o charakterze prawno-ekonomicznym, w tym kurs dla menedżerów przemysłu zbrojeniowego oraz dla kandydatów do rad nadzorczych Spółek Skarbu Państwa.

Oprócz szkoleń związkowych ukończyłem również roczny kurs pedagogiczny i przez pewien czas pracowałem dodatkowo jako nauczyciel języka angielskiego w szkole średniej.

Jestem żonaty i mam dwoje dzieci. Żona, mgr filologii polskiej, pracuje w radomskiej oświacie, córka ukończyła pierwszy rok studiów a syn jest uczniem szkoły podstawowej.

Moje hobby to jogging, długie marsze, turystyka, nauka języków obcych.

W przypadku wybrania mnie do Rady Nadzorczej ZM „Lucznik” S.A. będę pracował na rzecz ratowania i rozwoju przedsiębiorstwa, by jak najwięcej zatrudnionych w nim obecnie osób utrzymało swoje miejsca pracy a w przyszłości zaczęło wreszcie otrzymywać godziwe wynagrodzenie za dobrze wykonywaną pracę. Nie jest to zadanie łatwe ale taka jest rola i moralny obowiązek przedstawiciela załogi w organie nadzorczym spółki, szczególnie w aktualnej sytuacji na rynku pracy w Radomiu.

Najważniejsze decyzje w Radzie, które mogą w istotny sposób rzutować na los pracowników naszego Zakładu, będę konsultował ze związkami zawodowymi i w miarę możliwości z innymi opiniodawczymi gremiami pracowników.

Zdając sobie sprawę z tego, że zwięzła i ogólna informacja pisemna nie umożliwia pełnego, bliższego poznania kandydata, zapraszam Państwa na przedwyborcze spotkania, które zamierzam odbyć w większych wydziałach naszego przedsiębiorstwa.

Uczestniczymy w wyborach do Rady Nadzorczej.

Toczą się zmagania o los naszego Zakładu, w których bardzo aktywnie uczestniczy NSZZ „Solidarność”. Jednym ze sposobów oddziaływania na sytuację przedsiębiorstwa jest wpływanie na poczynania organów spółki, to znaczy Zarządu i Rady Nadzorczej. Do niedawna nasz związek posiadał dwu przedstawicieli w Radzie Nadzorczej - pana Dariusza Szwagierkę z zakładu filialnego na Gołębiowie oraz pana Zbigniewa Cebulę z Zakładu Centralnego. Pan Cebula był niewygodnym dla właściciela tj. Ministra Skarbu Państwa przedstawicielem załogi w Radzie Nadzorczej, gdyż miał swoje zdanie, często odmienne od zdania członków Rady wytypowanych przez Ministerstwo. Jest również przewodniczącym zakładowej „Solidarności”, która przeciwdziałając stacjonowaniu się firmy w przepaść, doprowadziła radykalnymi działaniami do odwołania byłego prezesa Zarządu p. Jurkiewicza i jego zastępcy d/s handlowych p. Motyki, nad którymi parasol ochronny rozciągał przewodniczący Rady Nadzorczej p. Misiowiec. Znalezione więc formalny pretekst prawny wynikający z Ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych; odwołano p. Cebulę ze składu Rady i zarządzono wybory uzupełniające.

Nasz Związek świadom, że nieobecni nie mają racji, niezależnie od złożenia protestu przeciwko odwołaniu przewodniczącego p. Cebuli postanowił wziąć udział w wyborach, typując i promując swojego kandydata.

Na wspólnym posiedzeniu Międzyzakładowej Komisji z Komisjami Wydziałowymi, w dniu 30 lipca br., postanowiono wystawić i poprzeć kandydaturę p. Andrzeja Jastrzębskiego. Związek postanowił poprzeć tę kandydaturę gdyż:

1. Kol. Andrzej Jastrzębski jest długoletnim pracownikiem Zakładu, który pracował zarówno na Gołębiowie jak i w Zakładzie Centralnym.
2. Jest on długoletnim członkiem i działaczem związkowym, który był zawsze oddany Związkowi, a na wszystkie problemy zakładowe patrzy mając na uwadze jak ich rozwiązywanie wpływa na los szeregowego pracownika.
3. Kol. Andrzej Jastrzębski nie jest spolegliwy wobec władz i potrafi odważnie głosić i bronić swego zdania o czym m.in. już przekonali się członkowie Rady Nadzorczej, wytypowani przez Ministra, w czasie rozmów z „Solidarnością” oraz w czasie prac Komisji Konkursowej wybierającej członków

KANDYDAT „SOLIDARNOŚCI” DO RADY NADZORCZEJ



Zarządu.

4. Kol. Andrzej Jastrzębski odbył szereg szkoleń o charakterze prawno-ekonomicznym, w tym kurs dla kandydatów do rad nadzorczych spółek Skarbu Państwa.

5. Kol. Andrzej Jastrzębski jest pracownikiem Zakładu Centralnego. Naszym zdaniem Zakład Centralny, podobnie jak Zakład na Gołębiowie, powinien mieć swojego przedstawiciela w Radzie Nadzorczej.

Apelujemy do wszystkich członków Związku oraz wszystkich pracowników Zakładu o udział w wyborach i oddanie głosu na naszego kandydata. Wiemy, że trudna sytuacja materialna wielu rodzin, zmęczenie częstymi wyborami rodzą wśród części z Państwa zniechęcenie i brak wiary, że coś się zmieni. Ale jest też i druga prawda - póki człowiek żyje na świecie, póki jest członkiem jakiejś społeczności powinien brać aktywny udział w jej życiu, ponieważ życie musi toczyć się dalej. Organa Spółki muszą funkcjonować. A chyba lepiej jak z nami niż bez nas.

Prezydium MK NSZZ „S”

Pan Mirosław Pietrewicz
V-ce Premier Rządu RP
Minister Skarbu Państwa

Międzyzakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” Zakładów Metalowych „Łucznik” S.A. w Radomiu wyraża swoje niezadowolenie z postawy resortu kierowanego przez Pana Premiera. W dniu 25 marca br. na ręce Dyrektora Biura Spraw Obronnych przedstawiciele Związku złożyli petycję kierowaną do Pana Premiera. Pomimo upływu ponad 100 dni nie otrzymaliśmy odpowiedzi na naszą petycję. Czy Kodeks Postępowania Administracyjnego w Ministerstwie Skarbu Państwa nie obowiązuje?

Wyrażamy również ubolewanie, że pomimo kilkunastu próśb i zapewnień, nie doszło do planowanego od stycznia br. spotkania przedstawicieli Związku z Panem Premierem, podczas którego moglibyśmy wyartkułować problemy naszego przedsiębiorstwa. Podjęte decyzje i ustalenia na pewno poprawiłyby atmosferę w zakładzie i pozwoliłyby mozolną pracą poprawić popełnione w przeszłości przez Zarząd Spółki i Radę Nadzorczą błędy. Niestety tak się nie stało.

NSZZ „Solidarność” odpowiedzialnością za sytuację ekonomiczno-produkcyjną w zakładzie obarcza również przedstawiciela Ministerstwa Skarbu Państwa - płk Witolda Misiowca, Przewodniczącego Rady Nadzorczej.

Wnosimy, ponownie, o odwołanie Pana Misiowca z funkcji Przewodniczącego Rady Nadzorczej ZM „Łucznik” S.A. w Radomiu. Wyrażamy nadzieję, że przedstawione poniżej zarzuty pozwolą Panu Premierowi podjąć decyzję, która usatysfakcjonuje blisko dwutysięczną organizację Związku „Solidarność” w zakładzie oraz załogę.

1. Pomimo złożonego na piśmie 12.01.95 r. przez członka Zarządu Spółki Władysława Goncikowskiego rezygnacji z pełnienia funkcji, Rada Nadzorcza nie tylko rezygnację przyjęła 18.02.1995 r. ale również odwołała Pana Goncikowskiego w dniu 15.03.1995 r. Decyzje Rady Nadzorczej uważamy za sprzeczne z prawem i działające na szkodę Spółki.
2. Bez wiedzy i zgody członków Rady Nadzorczej Przewodniczący Pan płk. Witold Misiowiec kilkakrotnie na koszt Zakładu uczestniczył w wyjazdach na targi, wystawy m.in. w Paryżu, Ankarze, Brnie, Kijowie.
3. Wbrew oczekiwaniom Kierownictwa i załogi Zakładu Maszyn do Szycia w Gołębiowie, nie doprowadził do realizacji Uchwały Rady Nadzorczej z dnia 17.12.94 r. o wydzieleniu zakładu jako samodzielnego podmiotu gospodarczego. Podobnie jak z niezrozumiałych dla nas powodów nie zrealizowano wtedy w/w uchwały, tak i obecnie z równie niezrozumiałych powodów próbuje się nagle wydzielić z przedsiębiorstwa samodzielne spółki w sytuacji najmniej temu sprzyjającej.
4. Przewodniczący Rady Nadzorczej nie reagował na pogarszającą się z miesiąca na miesiąc sytuację ekonomiczno - produkcyjną Spółki, pomimo monitów przekazywanych przez Związki Zawodowe. Rada Nadzorcza nie podejmowała przez długi okres czasu żadnych merytorycznych uchwał i mimo wniosków przedstawicieli załogi nie wykonywała czynności kontrolnych, co jest jedną z podstawowych funkcji Rady. W zamian za to Pan Misiowiec stosował „parasol ochronny” nad Prezesem Zarządu Panem Krzysztofem Jurkiewiczem i jego zastępcą d/s handlowych Panem Adamem Motyką-Radłowskim.
5. Przewodniczący Rady Nadzorczej nie zareagował na sygnalizowane przez „Solidarność” złamanie prawa przez Prezesa Zarządu, który wprowadził nowy schemat organizacyjny przedsiębiorstwa Spółki bez akceptacji Rady Nadzorczej, naruszając tym samym Statut Spółki.
6. Po odwołaniu dwóch członków Zarządu, co stanowiło połowę jego składu, Przewodniczący Rady Nadzorczej sprzeciwił się wnioskowi przedstawiciela załogi o oddelegowanie członka Rady do pracy w Zarządzie, co spowodowało, że Zarząd nie mógł podejmować uchwał, gdyż Regulamin Zarządu Zakładów Metalowych „Łucznik” S.A. w Radomiu w paragrafie 17. ust. 1 mówi, że Zarząd podejmuje uchwały w obecności 2/3 członków Zarządu. Uwagę na ten fakt zwrócił również sąd rejestrowy.
7. Przewodniczący Rady złamał zapis paragrafu 34 Statutu dając polecenie opublikowania ogłoszenia o poszukiwaniu kandydatów na prezesa Zarządu w gazecie lokalnej a nie w dzienniku ogólnopolskim „Rzeczpospolita”.
8. Przewodniczący Rady Nadzorczej naraził firmę na straty finansowe uchylając się od obowiązku rozwiązania stosunku pracy z odwołanymi członkami Zarządu, który to obowiązek wynika z paragrafu 15 Statutu Spółki.

W związku z powyższym ponawiamy nasze



żądanie odwołania Pana płk Witolda Misiowca z Rady Nadzorczej Zakładów Metalowych „Łucznik” S.A. w Radomiu. Oburzenie załogi na działalność Przewodniczącego Rady jest tak duże, że może doprowadzić do niewpuszczenia go na teren przedsiębiorstwa oraz do pikiet przed siedzibami Ministra Gospodarki i Ministra Skarbu Państwa.

MK NSZZ „Solidarność”



Komunikat Prezydium SKPZ NSZZ „Solidarność”

ze spotkania w dniu 4 lipca 1997 roku.

4 lipca br. w Ministerstwie Gospodarki w Warszawie odbyło się spotkanie z przedstawicielami naszej Sekcji. Reprezentacji SKPZ NSZZ „S” przewodniczył Jacek Zajac a stronie rządowej Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Zbigniew Nita.

W spotkaniu brali również udział przedstawiciele Związku Pracodawców Przedsiębiorstw Przemysłu Obronnego i Lotniczego oraz Związku Zawodowego Przemysłu Elektromaszynowego.

Przedmiotem spotkania była informacja o stanie prac nad Programem restrukturyzacji przemysłu obronnego i lotniczego.

W komunikatach z poprzednich spotkań wyrażaliśmy wielokrotnie wątpliwości czy przedstawiony przez Premiera Cimoszewicza w dniu 29 kwietnia br. program działań Rządu na najbliższy okres jest tylko elementem prowadzonej przez SLD gry wyborczej, obliczonej na uspokojenie przed wyborami parlamentarnymi rozgoryczonych i oszukanych przez rządzącą koalicję załóg przedsiębiorstw przemysłu obronnego i lotniczego, czy też jest to spóźniony o cztery lata ale jednak początek działań zmierzających do poprawy sytuacji zakładów zbrojeniowych i zatrudnionych w nich pracowników.

Spotkanie to potwierdziło po raz kolejny, że ta koalicja nie ma żadnego, oprócz obietnic przedwyborczych, pomysłu na poprawę kondycji polskiej zbrojeniówki a podejmowane działania, a właściwie ich brak prowadzą do nieuchronnej likwidacji tego sektora gospodarki.

Jedynym efektem tego spotkania poza kolejnymi obietnicami i próbą przekonywania, że wszystko jest w jak najlepszym porządku, była informacja, że data zakończenia aktualizacji Programu restrukturyzacji została przesunięta z 30 czerwca br. na 30 września 1997 r. a więc już po wyborach parlamentarnych. Świadczy to niezbicie, że wysuwane przez SKPZ NSZZ „Solidarność” zarzuty o braku polityki obronnej i świadomym niszczeniu przez SLD polskiej zbrojeniówki są niestety faktem. Jak bowiem rozumieć, że najważniejsze dla przedsiębiorstw decyzje są odsuwane na termin po wyborach, kiedy okazać się może, że

rachunek za pogarszającą się z miesiąca na miesiąc sytuację zapłacić będzie musiał inny rząd i inny parlament. Jak wreszcie wyglądać będzie przyszłoroczny budżet MON w części przeznaczony na zakupy uzbrojenia i sprzętu wojenskowego, który zgodnie z zapowiedziami Ministra Finansów ma zostać uchwalony jeszcze przed wyborami, w sytuacji gdy Rząd i Parlament nie ma jeszcze nie tylko programu restrukturyzacji przemysłu obronnego i lotniczego, ale również programu technicznej modernizacji sił zbrojnych mówiącego co i ile zakupi Wojsko Polskie, i który gotowy będzie dopiero po uchwaleniu przyszłorocznego budżetu. Oznacza to kolejny dramatyczny rok dla przedsiębiorstw przemysłu obronnego i lotniczego którego część z nich może już nie przetrwać, o co najwyraźniej chodzi SLD.

Zdajemy sobie doskonale sprawę z tego, że skoro w ciągu czterech lat trwania tej koalicji nie zrobiono nic by zahamować upadek przedsiębiorstw przemysłu obronnego i lotniczego, to trudno oczekiwać cudu w ciągu dwóch przedwyborczych miesięcy.

Pamiętać o tym powinni wszyscy pracownicy naszych przedsiębiorstw szczególnie teraz gdy decydować będą na kogo oddadzą swój głos.

V-ce Przewodniczący SKPZ NSZZ „Solidarność”
Jacek Zajac

STANOWISKO

SKPZ NSZZ „Solidarność”
z dnia 29.07.1997 r.

w sprawie: powiększania składów Rad
Nadzorczych w ppoil.

Sekcja Krajowa Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” wyraża stanowczy protest przeciwko zamiarom powiększania liczebności dotychczasowych składów Rad Nadzorczych w zakładach branży zbrojeniowej.

Próby tego typu działań są działaniami politycznymi rządzącej koalicji. Znaczące koszty, związane z utrzymaniem powiększonych Rad Nadzorczych, poniosą pracownicy Spółek, których sytuacja ekonomiczno-finansowa i tak jest dramatyczna, a płace załóg są jednymi z najniższych w polskim przemyśle.

Domagamy się wycofania z powyższych zamiarów, gdyż może to doprowadzić do uzasadnionych zbiorowych protestów wśród załóg ppoil.

STANOWISKO

SKPZ NSZZ „Solidarność”
z dnia 29.07.1997 r.oku

w sprawie: nabywania akcji zakładów ppoil

Prezydium SKPZ NSZZ „Solidarność” wyraża stanowczy protest wobec moralnie nagannego pozbawienia możliwości nieodpłatnego nabycia akcji, w oparciu o Ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji





przedsiębiorstw państwowych, wielu pracowników przedsiębiorstw przemysłu zbrojeniowego.

Wyrażamy głęboką dezaprobatę dla posłów i senatorów uchwalających ustawę jednym podniesieniem ręki, która zanim wyszła w życie, z powodu niespójności, wielu luk i błędów prawnych, musiała być wielokrotnie nowelizowana.

Jest ona nickorzystna dla wielu grup pracowniczych, nie tylko pracowników przemysłu obronnego, i pozbawia ich uprawnienia do nabycia akcji naszych przedsiębiorstw, mimo ogromnego wysiłku i wielu lat życia pozostawionych w naszych zakładach.

Wielu z nich przyjęło to z ogromnym rozgoryczeniem, opierając się na gloszonych powszechnie zapewnieniach, że otrzymają do 15% akcji. Rozgoryczenie to jest potęgowane interpretowaniem Ustawy przez Ministerstwo Skarbu Państwa powodującym kolejne ograniczenie liczby akcji przypadających uprawnionym pracownikom naszych przedsiębiorstw i w myśl, której liczba akcji dla pracowników jest obliczana nie od całego kapitału akcyjnego pomniejszonego o akcje udostępnione wierzycielom w wyniku konwersji wierzytelności na akcje w ramach bankowego postępowania ugodowego.

Wobec takiego stanu rzeczy nie możemy pozostać obojętni, ponieważ uchwalenie przez parlamentarzystów takich ustaw jest działaniem antypracowniczym i pozbawia pracowników wielu zakładów prawa do części majątku narodowego, którzy sami go wypracowali.

Dlatego też żądamy w trybie pilnym nowelizacji Ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, aby jej postanowienia i ich interpretacja nie pozbawiała pracowników naszych zakładów prawa do części należnego im majątku.

KRAJÓWKA SKARŻY USTAWĘ

Komisja Krajowa Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” jako organ ogólnokrajowej organizacji związkowej działając na podstawie art.23 ust.1. Ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym w związku z art.1 ust.1 ustawy z dnia 23 maja 1991 roku o związkach zawodowych wnosi o zbadanie zgodności art.13 ust.4 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. z dnia 7 października 1996 r., Nr.181, poz.561).

Powyższej ustawie NSZZ „Solidarność” zarzuca naruszenie konstytucyjnych zasad równości wobec prawa i sprawiedliwości społecznej określonych w art.77 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. oraz zasady wolności zrzeszania się w związku zawodowe wyrażonych w art.84 i 85 cytowanych przepisów konstytucyjnych oraz wynikającego z tej zasady zakazu

dyskryminacji z powodu działalności związkowej.

Uzasadniano to między innymi tym, że:

Art.13 ust.1 pkt.4 ustawy o „Komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych” (dalej u.k.p.p.p) wprowadza zakaz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej przez osoby wykonujące zajęcia, które pozostawałyby w sprzeczności z ich obowiązkami albo mogłyby wywołać podejrzenie o stronniczość lub interesowność.

Norma określona w art.13 ust.4 u.k.p.p.p narusza, naszym zdaniem, zasadę sprawiedliwości społecznej oraz zasadę równości wobec prawa statuowane w art.1 konstytucji. A urzeczywistnianie zasady sprawiedliwości społecznej oznacza dyrektywę skierowaną do ustawodawcy takiego stanowienia prawa, by nie naruszało ono ani zasady sprawiedliwości, ani zasady równości jako podstawowych praw obywateli, przy czym zasada równości polega na tym, że wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się daną cechą istotną w stopniu równym mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, tj. bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Tak rozumiana zasada sprawiedliwości (niejednokrotnie będąca przeciwieństwem wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego) oznacza, że różnice w traktowaniu podmiotów, nie powinny mieć znamion różnic niesprawiedliwych.

Zdaniem NSZZ „Solidarność” przepis art.13 ust.4 nie spełnia dyrektyw wypływających z tej zasady. Szczególnie wyraźnie widać naruszenie tej zasady z uwagi na fakt, że zakaz ten nie obowiązuje w odniesieniu do spółek, w których Skarb Państwa nie pozostaje już jedynym współnikiem. W tym miejscu rodzi się wątpliwość związana z rzeczywistymi racjami przyświecającymi ustawodawcy w zróżnicowaniu obowiązywania tego zakazu w zależności od formy własności podmiotu prawa handlowego, podczas gdy sytuacja faktyczna w obu wypadkach jest podobna. Sądząc z treści omawianej normy prawnej można domniemywać, że ustawodawca wprowadził omawiany zakaz w spółkach Skarbu Państwa kierując się założeniem, że działacze związkowi z natury rzeczy są nieobiektywni, stronniczy i interesowni w tych spółkach działając tym samym na szkodę interesów spółek, podczas gdy w spółkach „prywatnych” zagrożenie takie nie występuje. Przy założeniu prawdziwości tej - której naturalnie NSZZ „Solidarność” nie podziela - ustawa powinna obejmować zakresem działania również prywatne spółki handlowe. Jest to wyraźny przykład naruszenia zasady równości wobec prawa, która głosi między innymi, że „równych traktować równo, podobnych - podobnie”.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 lipca br. po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 38 lat zmarł nasz kolega, pracownik Działu Konstruktora

TADEUSZ GRZYBOWSKI

Łączymy się w bólu z rodziną zmarłego

Prezydium MK NSZZ „S”

Z ZA POLSKA WOLNOŚĆ RODZINA